

Rocznica egzekucji w lasach piasnickich

3 listopada 1939 r. w lasach piasnickich koło Wejherowa Niemcy rozstrzelali co najmniej 82 Polaków, 11 listopada tego samego roku – ponad trzystu. Były to zaledwie dwa z wielu epizodów krwawej zbrodni pomorskiej.

[Zbrodnia pomorska](#)

03.11



2 członków Selbstschutzu rozstrzeliwuje 4 polskich zakładników - widok zza pleców członków plutonu egzekucyjnego. Fot. AIPN

Niemiecka okupacja ziem polskich w latach 1939–1945 od początku miała zbrodniczy charakter. W pierwszych miesiącach II wojny światowej regionem szczególnie dotkniętym terrorem okupanta było Pomorze Gdańskie. Historyk Jochen Böhrer podaje, że tylko w 1939 r. zamordowano tu ok. 30 tys. osób – prawie dwa razy więcej niż łącznie w Kraju Warty, Generalnym Gubernatorstwie, prowincji śląskiej i rejencji ciechanowskiej.

Ofiarami Niemców padali przedstawiciele polskiej inteligencji, ale też rolnicy, robotnicy czy rzemieślnicy, osoby chore psychicznie, a także obywatele II RP żydowskiego pochodzenia. Po stronie oprawców wskazuje się zaś m.in. gdański SS-Wachsturmbann „Eimann”, Einsatzkommando 16 i Selbstschutz – formację zrzeszającą miejscowych volksdeutsche.

Jednym z głównych miejsc kaźni na Pomorzu były lasy piasnickie koło Wejherowa. Mordowano tu przedstawicieli szeroko rozumianej polskiej warstwy „przywódczej”, ale też Czechów i Niemców przywiezionych z terenów Rzeszy oraz pacjentów szpitali psychiatrycznych. W masowej egzekucji z 3 listopada 1939 r. rozstrzelano pracowników sądu i magistratu w Gdyni, nauczycieli, a także

m.in. „notariuszy, kolejarzy, aptekarzy, kowali, techników, listonoszy z różnych miejscowości powiatu morskiego” – jak wylicza w książce *Był rok 1939* Maria Wardzyńska. Jeszcze krwawsza była zbiorowa egzekucja z 11 listopada tego samego roku, kiedy to Niemcy zamordowali w Piaśnicy ponad trzysta osób.

Pełna imienna lista ofiar zbrodni pomorskiej jest niemożliwa do sporządzenia. Dokumentacja miejscowego Selbstschutzu została zniszczona jeszcze w 1939 r., a pod koniec wojny Niemcy wydobyli i spalili część szczątków osób pomordowanych.

Po 1945 r. tylko część sprawców stanęła przed sądem. Ludolf von Alvensleben, przywódca pomorskiego Selbstschutzu, zdołał zbiec do Ameryki Południowej i nigdy nie odpowiedział za swoje czyny.

Uchwałą Sejmu RP z 13 stycznia 2023 r. dzień 2 października został ustanowiony Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku.

Zbrodnie niemieckie popełnione na Pomorzu, w tym w lasach piaśnickich, od lat są przedmiotem badań prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej.

Już w 2009 r. nakładem Wydawnictwa IPN ukazała się monografia Marii Wardzyńskiej [Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce Intelligenzaktion](#). Publikacja jest dostępna bezpłatnie w wersji elektronicznej.

Polecamy też Państwu nowsze książki IPN o zbrodniach Selbstschutzu:

[Im Namen des Führers... Selbstschutz Westpreussen i zbrodnie w Łopatkach w 1939 roku](#)

[Zapomniani kaci Hitlera. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939-1940. Wybrane zagadnienia](#)

[Karolewo 1939. Zbrodnie w obozie Selbstschutz Westpreussen](#)

[Paterek 1939. Zbrodnie i pamięć / Paterek 1939. Crime and memory](#)

[W cieniu Einsatzgruppen. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939-1940](#)

Zachęcamy również do pobrania elektronicznej wersji wystawy IPN „[Zapomniani kaci Hitlera. »Samoobrona« Niemiecka na Pomorzu Gdańskim \(Selbstschutz Westpreussen\) w 1939 r.](#)”

Zbrodni pomorskiej są też poświęcone liczne artykuły dostępne na stronach internetowych IPN:

[Zbrodnie Pomorska](#)

[Dobrze, że nie byli lepiej wyszkoleni](#)

Więcej informacji na ten temat można znaleźć na portalu [Zbrodnie Pomorska](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Zbrodnie pomorska

Artykuł